

Zasady Przewodnie Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego w kontekście działań na rzecz zapewnienia odpowiedniego poziomu etycznego badań

Polski Przegląd Ewaluacyjny
Nr 1(4)/2025
©Autor 2025

ISSN 2956-5332
pte.org.pl/o-czasopismie

Michał Korczyński

Pracownia Badań i Doradztwa „Re-Source”; Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne, ORCID: 0009-0001-1449-0894

Abstrakt

Artykuł przedstawia „Zasady Przewodnie Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego” jako aksjologiczno-etyczne wytyczne wspierające rzetelność, niezależność i użyteczność ewaluacji w Polsce. Omawia cztery filary aksjologii dokumentu oraz katalog czternastu zasad, które mają stanowić przewodnik profesjonalnego postępowania na wszystkich etapach ewaluacji oraz narzędzie komunikowania kwestii etycznych interesariuszom. Tekst lokuje ZP PTE w szerszym kontekście refleksji etycznej i pro jakościowej, wskazując punkty styeczne między debatami środowiska socjologicznego a praktyką ewaluacyjną, a także zestawiając etycznie motywowane dążenia świata akademickiego z pragmatycznymi, wizerunkowymi uwarunkowaniami działań pro jakościowych branży badań komercyjnych. Autor wykorzystuje perspektywę dramaturgiczną Ervinga Goffmana do opisu ról, presji i napięć w ewaluacji oraz do identyfikacji obszarów, w których zasady mogą wspierać ochronę niezależności i wiarygodności procesu. Na podstawie doświadczeń z paneli konferencyjnych i warsztatów poświęconych ZP PTE w 2025 roku artykuł wskazuje ich potencjalną użyteczność dla zamawiających i wykonawców oraz podkreśla kluczowe wyzwania wdrożeniowe: operacjonalizację zasad w postaci procedur, narzędzi i dobrych praktyk, które zapewnią aplikowalność dokumentu.

Słowa kluczowe

Ewaluacja, Zasady Przewodnie PTE, etyka badawcza, rola ewaluatora, Erving Goffman, działania pro jakościowe

The Guiding Principles of the Polish Evaluation Society in the Context of Activities Aimed at Ensuring an Appropriate Ethical Standard of Conducted Research

Abstract

This article presents the "Guiding Principles of the Polish Evaluation Society" (PES GP) as axiological and ethical guidelines supporting the reliability, independence, and usefulness of evaluation in Poland. It discusses the document's four axiological pillars and a catalogue of fourteen principles, which are intended to serve as a guide for professional conduct at all stages of evaluation and as a tool for communicating ethical issues to stakeholders. The text situates the PES GP within a broader context of ethical and quality-oriented reflection, highlighting points of convergence between sociological debates and evaluation practice, while contrasting the ethically motivated aspirations of the academic world with the pragmatic, image-driven conditions of quality initiatives in the commercial research sector. The author uses Erving Goffman's dramaturgical perspective to describe the roles, pressures, and tensions in evaluation and to identify areas where the principles can support the protection of the process's independence and credibility. Based on the experience from conference panels and workshops devoted to the PES GP in 2025, the article indicates their potential usefulness for contracting authorities and contractors and highlights the key implementation challenge: operationalization of the principles in the form of procedures, tools and good practices that will ensure the applicability of the document.

Keywords

Evaluation, Guiding Principles of the PES, research ethics, evaluator's role, Erving Goffman, quality-oriented activities

Corresponding author(s):

Michał Korczyński, Pracownia Badań i Doradztwa „Re-Source”, ul. Zagórze 15, 61-112 Poznań, E-mail: michal.korczynski@re-source.pl

Wprowadzenie

Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne przyjęło w 2024 roku dokument „Zasady Przewodnie Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego” (Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne 2024). Materiał ten stanowi kontynuację działań PTE w obszarze rozwoju kultury ewaluacyjnej w Polsce, zapewnienia rzetelności prowadzonych badań, a także wspierania profesjonalizacji branży ewaluacyjnej, które zostały zapoczątkowane w 2008 roku opracowaniem „Standardów Ewaluacji” (Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne 2008).

Potrzeba opracowania Zasad Przewodnych Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego (ZP PTE) wynikała z faktu, że praktyka ewaluacyjna w Polsce nacechowana jest wieloma niekorzystnymi zjawiskami, podlega również dysfunkcyjnym presjom zewnętrznym, które mogą zaburzać prawidłowy przebieg badań ewaluacyjnych, zniekształcać ich wyniki, a w konsekwencji prowadzić do nieuzasadnionych i nieużytecznych zaleceń dotyczących polityk publicznych. ZP PTE jako wytyczne o charakterze aksjologiczno-etycznym odnoszące się do działań i zachowań członków/iń PTE mają być – zgodnie z podejściem przyjętym przez autorów i autorki dokumentu – przewodnikiem profesjonalnego postępowania na wszystkich etapach ewaluacji. Etapy te obejmują: wstępną dyskusję na temat przedmiotu i celu ewaluacji, projektowanie i realizację badania, a następnie raportowanie oraz praktycznie wykorzystanie wyników. Dodatkowym polem użyteczności ZP PTE jest również komunikacja i wyjaśnianie zlecającym oraz wszystkim innym interesariuszom kwestii etycznych, które odnoszą się do prowadzonych ewaluacji.

W niniejszym tekście przedstawiono kluczowe założenia i elementy ZP PTE, ze szczególnym uwzględnieniem treści samych zasad oraz czterech filarów tworzących aksjologię ZP PTE. Dalszą część artykułu stanowi refleksja nad tym, jakie miejsce dokument ten zajmuje w relacji do różnych działań środowiska naukowego oraz branży ewaluacyjnej i badawczej w obszarze zapewniania odpowiedniego poziomu etycznego prowadzonych badań. Refleksja ta bazuje na doświadczeniach autora z uczestnictwa w różnych formach upowszechniania ZP PTE oraz przedsięwzięciach branżowych, które miały miejsce w drugiej połowie 2025 roku.

Zasady Przewodnie Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego jako aksjologiczno-etyczne wytyczne dotyczące działań i zachowań ewaluatorów/ek

Aksjologię ZP PTE tworzą cztery filary.

- Pierwszy filar aksjologii PTE stanowią wartości obejmujące prawa i dobro obywateli. Skupia się on na ochronie praw i dobrostanu obywateli (wolność, bezpieczeństwo, równość, dobrobyt oraz możliwość poprawy własnej sytuacji), podkreślając przy tym podmiotowość obywateli i środowisk społecznych oraz znaczenie partycypacji społeczno-politycznej. Obejmuje też szacunek, prywatność, poufność oraz zasadę „nie szkodzić” (ochrona przed krzywdą i zagrożeniami). W tym ujęciu ewaluacja ma wymiar ponadindywidualny i opiera się na zasadach etyki społecznej.
- Drugi filar akcentuje odpowiedzialność wobec interesariuszy, społeczeństwa polskiego i społeczności międzynarodowej. Jako priorytetowe traktowane są: dobro wspólne i sprawiedliwość społeczna, a jego składową są też takie wartości jak: demokratyczne pryncypia ustrojowe, społeczne podejmowanie decyzji, racjonalność, godność uczestników ewaluacji, zrównoważony rozwój, prorozwojowość, nowoczesność, poszukiwanie prawdy, uczciwość, przejrzystość i wiarygodność, a także szczerowość i autentyczność.
- Trzeci filar opisuje etos profesjonalny: wysokie kompetencje merytoryczne, niezależne myślenie i uczciwe postępowanie, w tym otwarte ujawnianie własnych wartości. Filary ten obejmuje również kompetencje społeczne, m.in. w relacjach z innymi osobami, grupami i organizacjami.
- Czwarty filar obejmuje wartości odnoszące się do ewaluacji jako systemu działań społecznych, który stanowi nieodzowny element rozwojowego potencjału społeczeństwa i czynnik pomysłowości zbiorowej oraz indywidualnej. Kładzie nacisk na integrację społeczną, kulturę negocjacji i uzgadniania (zamiast przymusu i przemocy), budowanie relacji opartych na zrozumieniu, szacunku i zaufaniu oraz poszanowanie prawa ludzi do własnych wyborów.

Z przyjętą przez PTE aksjologią wiąże się oraz wynika z niej katalog ZP PTE, na który składają się następujące zasady (z zastrzeżeniem, że stanowią one spójny system i nie powinny być stosowane wybiórczo):

- wiarygodność – poprawność metodologiczna, rzetelność, uczciwość, bezstronność, kompetencje, doświadczenie, neutralność światopoglądowa,
- uczciwość – konsekwencja, szczerza komunikacja, identyfikacja wartości i interesów, ujawnianie i neutralizowanie konfliktów interesów,
- przyzwoitość – adekwatność do potrzeb interesariuszy, ochrona praw i godności, wrażliwość, równy dostęp do ustaleń, znajomość i respektowanie przepisów,
- szacunek do ludzi – zaufanie, odpowiedzialne relacje, ochrona godności, poufność, anonimowość, dobrowolna i świadoma zgoda na udział w procesie ewaluacji,
- niezależność – brak akceptacji nacisków, zapobieganie zawłaszczaniu procesu, uzgodnione podejście, klarowne zobowiązania, pisemna umowa,
- przejrzystość – możliwość weryfikacji zgodności realizacji badania z celami i uczciwością, udostępnienie wyników, dbałość o zrozumiałość, wkład w upowszechnianie wiedzy,
- odpowiedzialność za dobro publiczne – przeciwdziałanie zagrożeniom dla: demokracji, praw człowieka, podmiotowości, dobrostanu i środowiska, równoważenie różnych interesów,
- profesjonalizm – adekwatna wiedza, umiejętności i doświadczenie, doskonalenie się, dzielenie się wiedzą, wspieranie kultury ewaluacyjnej,
- systemowość i metodyczność w procesie ewaluacji – ewaluacja jako proces integralny i refleksyjny, różnorodne i rzetelne dane, odpowiedzialny harmonogram, dokumentowanie postępów,
- dialogiczność – uwzględnienie różnych perspektyw, szacunek dla różnych stanowisk, włączanie interesariuszy, ewaluacja jako system działań społecznych,
- przestrzeganie wymogów jakości i dokładności – procedury zgodne z wiedzą i prawem, rzetelne zbieranie i analiza danych, wiarygodność i obiektywizm, możliwość odtworzenia procesu,
- użyteczność ewaluacji – adekwatność do potrzeb, ograniczanie jednostronności, jasna komunikacja, zachęty do wykorzystania i upowszechniania wyników,
- efektywność – równoważenie zasobów i rezultatów, nie cięcie kosztów, realizacja celów w dostępnych ramach, stały monitoring efektywności,
- prawidłowe zarządzanie procesem ewaluacji – zgodność z prawem, dostęp do informacji i zasobów, przejrzysty podział ról, odpowiednie planowanie w czasie, kontekst kulturowy.

Rola ewaluatora/ki. Możliwość aplikacji Zasad Przewodnich PTE w ujęciu dramaturgicznym

Rozstrzygane przez ewaluatorów/ki dylematy o charakterze etycznym mają zróżnicowany charakter, co jest związane z wielością ról, jakie mogą oni (ew. powinni lub muszą) pełnić w procesie ewaluacji. Przykładowa typologia tych ról może kształtować się następująco (Skolits, Morrow, Burr, 2009):

*Menedżer, Badacz, Detektyw, Sędzia, Projektant,
Sprawozdawca, Negocjator, Rzecznik, Dyplomata, Uczeń.*

Sama wielość ról ewaluatora/ki nie jest jedynym źródłem napięć, które wpływają na decyzje podejmowane przez ewaluatorów/ki na poszczególnych etapach procesu badawczego, a w konsekwencji – na rezultaty ewaluacji i sposoby ich dalszego wykorzystywania w zarządzaniu politykami publicznymi. Dodatkowo powinniśmy zwrócić uwagę na fakt, że: (a) role te mogą się wzajemnie nakładać (i choć niekoniecznie muszą one być ze sobą sprzeczne, to jednak mogą pozostawać we wzajemnym napięciu), (b) potrzeba zachowania tożsamości przez ewaluatora/kę może wymagać zdefiniowania którejś z ról jako dominującej, (c) pełnione role mogą nie posiadać określonych i pożądaných wzorców ich pełnienia, (d) może występować zagrożenie uwikłania ewaluatora/ki w role „niechciane”.

Na poziomie bardziej ogólnym, a jednocześnie mocniej akcentującym relacyjny charakter ról przyjmowanych przez ewaluatorów/ki, możemy nakreślić cztery dylematy roli ewaluatora/ki:

- bycie „po swojej stronie” ↔ troska o dobro wspólne,
- profesjonalizm wymuszony zewnątrz ↔ wewnętrzna dbałość o rygorystykę metodologiczną,
- niedostrzeżenie aksjologiczno-etycznych aspektów ewaluacji ↔ świadomość znaczenia etycznych podstaw ewaluacji,
- brak poczucia odpowiedzialności ↔ budowanie zaufania do ewaluacji.

Ujawnia się w związku z tym potrzeba zdefiniowania punktu referencyjnego, który pozwoli ewaluatorom/kom w sposób etyczny i funkcjonalny rozstrzygać wskazane dylematy oraz pełnić przyjęte przez nich role. Takim punktem (traktowanym jako podstawa podejmowania decyzji oraz swoisty „drogowskaz”) mogą być ZP PTE, a dla potwierdzenia ich praktycznej użyteczności w tym zakresie wykorzystać możemy podejście dramaturgiczne Ervinga Goffmana (1981), które posłużyć może zarówno jako perspektywa badawczo-analityczna, jak i aparat pojęciowy.

W perspektywie goffmanowskiej ewaluacja byłaby siecią interakcji rozumianych jako przedstawienia podtrzymywane wspólnym wysiłkiem aktorów. Punktem wyjścia będzie tutaj „rozdzanie ról”, które w sytuacji niczym niezakłóconej funkcjonalności byłyby – wobec kluczowych aktorów¹ – następujące:

- zamawiający / klient: poszukujący wiedzy + zainteresowany zmianą + zapobiegający nadużyciom
- wykonawca / ewaluator/ka: rzetelny + niezależny + przestrzegający procedur.

Aktorzy będą dążyć do podtrzymywania swojej roli – a przynajmniej wywołania określonego wrażenia – w ramach sekwencji występów składających na całość procesu ewaluacji (od momentu konceptualizacji badania aż do etapu upowszechniania jego wyników i wdrażania rekomendacji). Tak rozumiany proces ewaluacji wymaga więc koordynacji i lojalności. Ale jednocześnie w trakcie procesu może występować naruszanie poszczególnych ról: (a) „wychodzenie” ze swojej roli (np. nierzetelna realizacja badania przez wykonawcę), (b) wymuszenie „porzucenia” swojej roli (np. presja na osłabienie niezależności ewaluatora/ki). Naruszanie ról uderza w: (a) interakcje (utrudnia właściwy przebieg procesu ewaluacji i współpracy pomiędzy aktorami tego procesu), (b) instytucje (uniemożliwia stworzenie i utrzymanie funkcjonalnego systemu i kultury ewaluacji, nadwyręża wizerunek ewaluacji), (c) „ja” aktorów (prowadzi do dylematów tożsamościowych, powoduje wypalenie zawodowe). ZP PTE stają się w takiej sytuacji zarówno możliwym elementem praktyk obronnych realizowanych przez uczestników procesu ewaluacji (obrona przed zewnętrznym wymuszaniem naruszenia swojej roli), jak i narzędziem wspierającym przejście od aktora „cynicznego” do aktora „szczerego”.

Używając pojęciowego instrumentarium Goffmana, możemy wskazać na następujące obszary jego wykorzystania do analizy procesów przebiegających w ramach ewaluacji: wpływ – różnie definiowanej – „publiczności” na przebieg ewaluacji; co dzieje się „za kulisami” ewaluacji i jak te „kulisy” należy zdefiniować; potencjalna „stygmatyzacja” wybranych kategorii interesariuszy ewaluacji; „zarządzanie wrażeniem” realizowane przez różnych aktorów ewaluacji i jego wpływ na wiarygodność wyników; zakłócenia „definicji sytuacji” i wynikające z tego presje na ewaluatora/kę; „rytuały” na poszczególnych etapach ewaluacji. W poniższej tabeli przedstawiono propozycję określenia, które spośród ZP PTE są możliwe do zaaplikowania w stosunku do różnych aspektów procesu ewaluacji i towarzyszących im presji oddziałujących na ewaluatora/kę.

Jak wskazano powyżej, wykorzystanie podejścia dramaturgicznego Goffmana okazuje się być użyteczne z punktu widzenia generalnej refleksji nad przebiegiem całości procesu ewaluacyjnego. W kontekście ZP PTE ta użyteczność jest szczególnie wyraźna, gdyż mamy tu do czynienia z dwoma poziomami uwzględniania reguł tego procesu. Instrumentarium pojęciowe i analityczne Goffmana pozwala postrzegać ewaluację jako sieć interakcji, które odbywają się według określonych reguł, których podtrzymywanie pozostaje w gestii poszczególnych aktorów. Można więc powiedzieć, że ZP PTE wskazują pewien katalog tych reguł, których przestrzeganie pozwala np. na przewyższanie określonych dylematów związanych z pełnieniem roli ewaluatora/ki. Z drugiej strony, ZP PTE cechuje w ramach perspektywy goffmanowskiej użyteczność analityczna – przyjmując ich treść za etyczny punkt

¹ Poza dwiema przywołanymi kategoriami aktorów będziemy mieć w procesie ewaluacji do czynienia jeszcze z: respondentami/uczestnikami badania, interesariuszami ewaluacji (lub interwencji będącej jej przedmiotem), innymi aktorami (zależnymi od konkretnego przypadku badania ewaluacyjnego).

referencyjny, możliwa jest chociażby identyfikacja sytuacji zakłócających prawidłowość przebiegu procesu ewaluacji (np. gdy na ewaluatorów/ki wywierane są określone presje na dysfunkcyjną redefinicję pełnionej przez nich roli lub gdy sami ewaluatorzy/ki próbują te dysfunkcje maskować). Powyższa argumentacja uprawnia więc do sformułowania tezy, że choć perspektywa dramaturgiczna nie powinna sobie rościć prawa do wyłączności, jeśli chodzi o trafne wyjaśnienie procesu wdrażania ZP PTE, to jednak cechuje ją w tym aspekcie szczególna użyteczność opisowa i analityczna, co potwierdza, że wybór tego podejścia nie ma charakteru arbitralnego, lecz jest uzasadniony merytorycznie.

Tabela 1. Możliwość zaaplikowania Zasad Przewodnich PTE w stosunku do różnych aspektów procesu ewaluacji i towarzyszących im presji oddziałujących na ewaluatora/kę

Ujęcie dramaturgiczne	Możliwość aplikacji poszczególnych ZP PTE
Wpływ „publiczności” na przebieg ewaluacji.	Wiarygodność – Niezależność – Przejrzystość – Dialogiczność – Użyteczność ewaluacji
Co dzieje się „za kulisami” ewaluacji i jak te „kulisy” należy zdefiniować?	Wiarygodność – Uczciwość – Przejrzystość – Prawidłowe zarządzanie procesem ewaluacji
Potencjalna „stygmatyzacja” wybranych kategorii interesariuszy ewaluacji.	Przyzwoitość – Szacunek do ludzi – Profesjonalizm – Dialogiczność – Efektywność
„Zarządzanie wrażeniem” i jego wpływ na wiarygodność wyników.	Wiarygodność – Niezależność – Profesjonalizm – Dialogiczność
Zakłócenia „definicji sytuacji” i wynikające z tego presje na ewaluatora/kę.	Uczciwość – Niezależność – Przejrzystość – Odpowiedzialność za dobro publiczne
„Rytuły” na poszczególnych etapach ewaluacji.	Profesjonalizm – Systemowość i metodyczność – Przestrzeganie wymogów jakości i dokładności

Źródło: opracowanie własne

W dalszej części tekstu – mającej charakter bardziej sprawozdawczy – przedstawiono doświadczenia autora z uczestnictwa w różnych formach upowszechniania ZP PTE oraz przedsięwzięciach branżowych, które miały miejsce w drugiej połowie 2025 roku, uwzględniając przy tym, nakreśloną powyżej, goffmanowską optykę analizy procesu badawczego i zachowań poszczególnych jego uczestników.

Refleksja etyczna i projakościowa w środowisku socjologicznym

W dniach 16–19 września 2025 r. odbył się w Białymstoku XIX Ogólnopolski Zjazd Socjologiczny, którego hasłem przewodnim było: „Rzyka oswojone? Wyzwania współczesności”. Tytułowe „rzyka” i „wyzwania” traktowane były przez organizatorów szeroko, czego potwierdzeniem jest program zjazdu oraz zakres merytoryczny poszczególnych sesji, sympozjów oraz grup tematycznych (Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Uniwersytet w Białymstoku 2025), w ramach których problematyzowano także zagadnienia etyczne z zakresu metodologii badań społecznych i identyfikowano dylematy o charakterze etycznym, przed którymi stoi środowisko socjologiczne. Przykładami refleksji etycznej były chociażby takie – podejmowane w ramach zjazdowych debat, dyskusji, sympozjów i grup tematycznych – wątki problemowe jak: etyka badań w niestabilnych kontekstach współczesności; przyszłość badań reprezentatywnych w dobie cyfryzacji, tak by dostarczały one rzetelnych i porównywalnych danych; wyzwania związane z zapewnieniem w procesie badawczym uczciwości wobec grup wykluczonych; aspekty etyczne wykorzystywania śladów cyfrowych w badaniach; etyczny wymiar badań społecznych z udziałem dzieci w sytuacji uchodźstwa; zagrożenia i dylematy etyczne związane z prowadzeniem badań w obszarze konfliktu i silnej polaryzacji politycznej; odpowiedzialność badacza/ki za osoby badane); wymogi rzetelności warsztatu naukowego przy pełnieniu roli eksperta²; wyzwania etyczne w autoetnografii; napięcie pomiędzy interesami osób badanych, a ich niepokojeniem.

² Warto w tym miejscu nadmienić, że w wystąpieniu podejmującym tę kwestię odwoływano się do Kodeksu etyki socjologa” przyjętego przez Polskie Towarzystwo Socjologiczne w 2012 roku (Polskie Towarzystwo Socjologiczne

W szczególności sposób kwestia uwarunkowań etycznych procesu badawczego została podjęta w ramach Grupy tematycznej 48 „Instytucje, badacze, „dysponenci wiedzy lokalnej”, po czyjej stronie jesteśmy?”. Jej punktem wyjścia było pytanie zadane przez Howarda S. Beckera „Whose Side Are We On?” (Becker, 1967), które uruchamia refleksję na temat możliwości zachowania bezstronności przez badaczy/ki lub świadomego reprezentowania przez nich różnych kategorii interesariuszy (instytucji finansujących badania, decydentów, osób uczestniczących w badaniach czy wreszcie samych badaczy/ki) i konsekwencji takich decyzji. Odpowiedź na pytanie: „Po czyjej stronie jesteśmy?”, ma swoją etyczną podstawę, a jednocześnie rodzi określone skutki w sferze etycznej, które dotyczą tożsamości socjologów i misji realizowanej przez badaczy/ki. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w problematyce referatów prezentowanych w ramach rzeczonyj grupy tematycznej, które odnosiły się do takich kwestii jak: problem uwikłania w relacje władzy i zależności w świecie akademickim i możliwości ich negocjowania (Aneta Ostaszewska); definiowanie i praktykowanie wrażliwości i refleksyjności metodologicznej oraz zagadnienie etyki, emocji i władzy w procesie badawczym (Aleksandra Herman); wyzwania etyczne i dylematy zaangażowania i odpowiedzialności w procesie realizacji badań na polsko-białoruskim pograniczu (Małgorzata Bieńkowska); dylematy związane z zapewnieniem standardów etycznych (poufność, prywatność) w sytuacji niepewności i zagrożenia zdrowia uczestników/czek badań (Adrianna Surmiak); wyzwania etyczne i metodologiczne, a także strategie minimalizujące instrumentalizację partycypacji osób starszych w badaniach społecznych (Anna Urbaniak).

Zakres merytoryczny przywołanych wystąpień potwierdza, że choć świat akademicki mierzy się z różnymi dylematami specyficznymi dla pola naukowego, to jednak możliwe jest tu wskazanie punktów stykowych z badaniami ewaluacyjnymi. Są to chociażby dylematy etyczne w relacjach z aktorami zewnętrznymi (na co wskazywały w swoich wystąpieniach Aneta Ostaszewska i Małgorzata Bieńkowska) – zarówno w przypadku badań stricte naukowych, jak i badań ewaluacyjnych mogą one dotyczyć np. aktorów politycznych wywierających presję na przebieg badań i formułowanie wniosków. Wspólne dla obszaru badań o profilu akademickim i praktycznym (w tym badań ewaluacyjnych) są także dylematy etyczne w relacjach z uczestnikami/czkami badań (wątek ten wybrzmiał w wystąpieniach Adrianny Surmiak i Anny Urbaniak).

Odwołując się do ramy analitycznej bazującej na podejściu goffmanowskim, możemy zauważyć, że w powyższych refleksjach ujawniają się w sposób szczególnie silny napięcia, które wynikają z pełnionych przez badaczy/ki ról. Z jednej strony, są to presje zewnętrzne, które wymuszają na badaczach/kach „porzucenie” pełnionej przez nich roli, co z kolei może skutkować zaburzeniem przebiegu całego procesu ewaluacji (brak uspołnionej definicji roli badacza/ki może uniemożliwiać interakcję, ale może rodzić także trwałe negatywne skutki, jeśli wymuszanie „porzucenia” roli będzie mieć charakter instytucjonalny, a np. rola „niezależnego badacza/ki” będzie jedynie fasadowa). Z drugiej zaś – sami badacze/ki mogą mieć problem z pełnieniem przypisanych im ról, jeśli pojawiać się będą napięcia pomiędzy nimi. Ten aspekt wybrzmiał szczególnie w wystąpieniu Małgorzaty Bieńkowskiej, w którym zrekonstruowany został konflikt pomiędzy rolą badaczki i osoby zaangażowanej w działania aktywistyczne na pograniczu polsko-białoruskim. Ograniczenie się do roli badaczki, choć uzasadnione potrzebą naukowego obiektywizmu, grozi jednocześnie oskarżeniem o brak wrażliwości społecznej. Z kolei sama postawa aktywistyczna podejmowana przez badaczkę może grozić „stygmatyzacją” bazującą na oskarżeniu o „porzucenie” roli badaczki, co może uniemożliwiać naukową prawomocność formułowanych refleksji i wniosków.

W ramach omawianej sesji tematycznej wygłoszony został także, przez autora niniejszego tekstu, referat: „Po czyjej stronie jest ewaluator? Studium przypadku „Zasad Przewodnich Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego”, który również stanowi potwierdzenie wspólnych płaszczyzn pomiędzy środowiskiem naukowym (socjologicznym) a ewaluacyjnym w aspekcie refleksji etycznej i projakościowej. To, co jest elementem szczególnie mocno wybrzmiewającym w obszarze ewaluacji, to generowanie – ze względu na swój istotny komponent praktyczny – specyficznych napięć w relacji pomiędzy badaczami/kami a

2012). Jak zapisano w preambule dokumentu: „Kodeks etyki socjologa jest zbiorem zasad pomocnych w prowadzeniu uczciwej i rzetelnej działalności zawodowej, w tym w rozstrzygnięciu kwestii etycznych wynikających ze sprzecznych wartości, zobowiązań i interesów, z jakimi boryka się socjolog. (...) Kodeks etyki socjologa wskazuje zagadnienia i zasady etyczne oraz problemy i konflikty interesów, które mogą pojawiać się w praktyce zawodowej. Uwrażliwiając socjologów na etyczny wymiar działalności zawodowej, Kodeks pomoże im także podejmować decyzje i rozstrzygać wątpliwości w innych sytuacjach.” (tamże, s. 1).

różnymi kategoriami aktorów instytucjonalnych. Relacje te zawsze oznaczają wejście w sieć określonych interesów i oczekiwań, ale w sytuacjach skrajnych mogą przyjmować postać, jeśli nie usługowości (np. wobec decydentów i/lub podmiotów zlecających badania ewaluacyjne), to na pewno uwikłania kreującego różnorakie ryzyka dla procesu badawczego. Jednym z głównych zagrożeń jest w tym przypadku wywieranie presji na badaczy/ki, tak by ewaluacja stawiała się „orężem” dominujących aktorów instytucjonalnych. Jednym ze szczególnych wariantów tej presji jest ograniczanie partycypacyjnego wymiaru ewaluacji, który – jako oddanie głosu wszystkim istotnym dla danego problemu aktorom indywidualnym i instytucjonalnym – może prowadzić do sytuacji, w której ewaluacja „idzie nie po czyjejs myśli”.

W ramach środowiska ewaluacyjnego w Polsce podejmowana jest refleksja, w jaki sposób można niwelować wspomniane ryzyka i problemy. Dotychczasowe doświadczenia potwierdzają niezbędną taką nieustanną refleksję i debatę. Uświadamiają one także strategiczne znaczenie określonych zasad dla rozwoju kultury ewaluacyjnej, dla procesu krystalizowania się roli i pozycji ewaluacji w Polsce oraz dla skutecznego wypełniania przez ewaluację jej funkcji, którymi są m.in. wzmacnianie procesów demokratyzacji, zwiększanie odpowiedzialności władzy, promowanie zaangażowania społeczeństwa w sprawy publiczne, a także wspieranie procesu podejmowania decyzji dotyczących problemów i wyzwań dla funkcjonowania i rozwoju kraju oraz podmiotów lokalnych. Odzwierciedleniem i konkretnym rezultatem tej refleksji są ZP PTE, które scharakteryzowano we wcześniejszej części tekstu. Zasady te możemy więc traktować jako swego rodzaju „interwencję” w interakcje społeczne, do których dochodzi w procesie ewaluacji, która to interwencja ma pomóc w przezwyciężeniu napięć pojawiających w ramach rzeczonych interakcji oraz rozwiązaniu wynikających z tych napięć dylematów. Wracając w tym miejscu do pytania Howarda S. Beckera („Po czyjej jesteśmy stronie?”), odpowiedzią wspartą kontekstem wynikającym z ZP PTE byłoby: „Po stronie zasad/wartości”, co zresztą doskonale rezonuje z wymową tekstu Beckera, w którym doprecyzowaniem tytułowego pytania był dylemat: „To have values or not to have values”.

Działania projakościowe branży agencji badawczych

Dotychczasowa analiza odnosiła się do refleksji etycznej i projakościowej w środowisku socjologicznym oraz wykazania tego, w jaki sposób w refleksję tę wpisują się ZP PTE i jak praktycznie mogą one tę refleksję wspomagać. Trzeba mieć jednak świadomość specyfiki pola akademickiego, w którym zawsze obecne było silne dążenie do zapewnienia rzetelności prowadzonych badań i analiz, co stanowi istotę podejścia o charakterze naukowym. Pojawia się w związku z tym pytanie o podobną aktywność w obszarze prowadzenia badań o profilu komercyjnym. Innymi słowy, czy w branży agencji badawczych mamy do czynienia z podobną refleksją (jeśli nie etyczną, to przynajmniej projakościową) i wynikającymi z niej działaniami.

W Polsce największą aktywność w tej sferze podejmuje Organizacja Firm Badania Opinii i Rynku (OFBOR), której misją jest „promowanie w badaniach najwyższych standardów metodologicznych i etycznych” (www.ofbor.pl). W ramach działań prowadzonych przez ten podmiot zostały przygotowane i wdrożone następujące programy:

- PKJPA Certyfikat Jakości Badań – niniejszy system certyfikacji dotyczy zapewnienia jakości takich procesów jak: realizacja badań, rekrutacja ankieterów i koordynatorów, szkolenie, nadzór, koordynacja i kontrola poprawności zadań realizowanych przez osoby/komórki organizacyjne odpowiedzialne za komponent realizacyjny badań.
- Program Kontroli Jakości Bezpieczeństwa Informacji (PKJBI) – program odpowiadający na rosnącą potrzebę zapewnienia standaryzacji zarządzania bezpieczeństwem danych.
- Kodeks Dobrych Praktyk – dokument opisujący dobre praktyki firm branży badawczej, mający na celu zapewnienie przejrzystości działań firm badawczych oraz ochronę interesów całej branży; dokument uwzględnia dobre praktyki w dwóch obszarach: zasady uczciwej konkurencji oraz relacja z klientami i otoczeniem.

Najnowszą inicjatywą OFBOR było opracowanie „Kodeksu postępowania dotyczącego przetwarzania danych osobowych przez prywatne agencje badawcze”, który został zatwierdzony w 2025 roku przez

Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, jako trzeci w Polsce kodeks postępowania przyjęty w oparciu o regulacje RODO, a jednocześnie pierwszy w Europie kodeks odnoszący się do branży badawczej. Zgodnie z deklaracjami OFBOR przyjęcie kodeksu przez firmy badawcze i wdrożenie zapisanych w nim zasad, przy jednoczesnym stosowaniu się do określonych w kodeksie procedur nadzoru, może stanowić źródło przewagi konkurencyjnej na rynku usług badawczych. Wraz ze wzrostem liczby firm, które wdrażają określone w kodeksie standardy przetwarzania danych osobowych, ma wzrosnąć zaufanie wobec całego sektora usług badawczych ze strony różnych kategorii interesariuszy (respondentów, zlecających, kontrahentów).

Mamy więc do czynienia z sytuacją, w której działania pro jakościowe stają się w pewnym stopniu elementem całokształtu działań marketingowo-wizerunkowych poszczególnych firm i całego sektora. Taka perspektywa znalazła swoje odzwierciedlenie w przebiegu sesji dyskusyjnej zorganizowanej przez OFBOR podczas ostatniego Festiwalu Insightów i Innowacji INSUMMIT, który odbył się w Warszawie w dniach 23–24 września 2025 roku. Sesja zgromadziła kadrę zarządzającą agencji badawczych, a jej tematem była m.in. przyszłość branży badań rynku i opinii w kontekście zmieniających się realiów społecznych, gospodarczych i technologicznych. Najważniejsze wnioski płynące z wystąpień indywidualnych oraz dyskusji panelowej były następujące:

- następuje zmiana podejścia do badań społecznych i rynkowych – nie są one już wiodącym źródłem wiedzy o rzeczywistości społecznej i gospodarczej,
- dotychczasowi „klienci” branży badawczej zyskują coraz większy potencjał do samodzielnego pozyskiwania wiedzy,
- mamy do czynienia z postępującym różnicowaniem się modeli biznesowych w branży badawczej, co skutkuje koniecznością redefinicji celów i kierunków rozwoju branży,
- rośnie znaczenie kwestii standardów i dobrych praktyk, które powinny stanowić odpowiedź na dużą dynamikę zmian rynku i samej branży badawczej, a także wspomagać utrzymanie wizerunku branży jako wiarygodnego partnera dla innych branż, sektora publicznego oraz całego społeczeństwa,
- działania pro jakościowe nie mogą abstrahować od kwestii rentowności firm badawczych; jednocześnie zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości i rzetelności badań może stanowić czynnik osłabiający presję na obniżanie cen usług badawczych.

Powyższe wnioski ujawniają odmienną naturę podejścia rynkowego i – wcześniej analizowanego – podejścia charakterystycznego dla pola akademickiego. Choć w obu przypadkach istnieje przestrzeń dla działań pro jakościowych (czy wręcz konieczność ich podejmowania), to jednak w ramach sfery naukowej silniej zaakcentowany jest komponent etyczny, natomiast branża badawcza motywuje swoją aktywność zorientowaną na zapewnienie odpowiedniej jakości i rzetelności badań względami pragmatycznymi. Oznacza to, że standaryzacja działań (np. w zakresie bezpieczeństwa danych czy reguł ich przetwarzania) traktowana jest jako instrument kreowania wizerunku branży jako sektora realizującego usługi badawcze w sposób rzetelny i wiarygodny. Można więc powiedzieć, że podejmowane działania pro jakościowe ujawniają w ten sposób swój potencjał marketingowo-wizerunkowy.

Posiłkując się aparatem pojęciowym zaczerpniętym od Ervinga Goffmana, możemy zauważyć, że w ramach branży agencji badawczych kluczowego znaczenia nabiera proces „zarządzania wrażeniem” i odpowiednio ukierunkowanego odsłaniania „kulis”, co ma wzmocnić wiarygodność branży. Takie rozłożenie akcentów mogłoby rodzić ryzyko działań manipulacyjnych, ale byłoby ono realne tylko wtedy, gdy działania faktycznie podejmowane przez badaczy/ki w procesie badawczym różniłyby się z zakresem roli prezentowanym „publiczności”. W ramach, motywowanych pragmatyzmem, różnych działań podejmowanych przez OFBOR to ryzyko niwelowane jest poprzez wymiar proceduralny – pro jakościowa aktywność branży ma wymiar nie tylko deklaracyjny, ale znajduje swoje odzwierciedlenie w rozwiązaniach proceduralnych, które stanowią formę operacjonalizacji takich kwestii jak: bezpieczeństwo danych, rzetelność wyników badań, ochrona praw respondentów/ek. W takim ujęciu, np. certyfikaty przyznawane firmom badawczym przez OFBOR (potwierdzające stosowanie rzeczonych procedur), stają się goffmanowskimi „rekwizytami”, które wzmocniają wiarygodność odgrywanej przez badaczy/ki roli i umożliwiają odpowiednie „zarządzanie wrażeniem” (poprzez akcentowanie, że

posiadanie konkretnego certyfikatu przekłada się na określone korzyści dla klientów wybranych podmiotów branży badawczej, co kreuje przewagę konkurencyjną tych ostatnich).

W kontekście ZP PTE powyższą diagnozę traktować można jako użyteczną w tym sensie, że nie istnieją żadne ograniczenia, by zasady te stały się elementem budowania określonego wizerunku środowiska ewaluacyjnego. Zamawiający sygnalizują problemy z wyborem wykonawców gwarantujących rzetelność prowadzenia całości procesu badawczego, problemem jest również jakość otrzymywanych przez klientów wniosków i rekomendacji. Poprawa jakości w tym obszarach możliwa jest do uzyskania m.in. poprzez praktyczną aplikację ZP PTE. Ich faktyczne wdrożenie w codziennej praktyce badawczej, choć w swej genezie nie jest działaniem marketingowym, to jednak może wygenerować konkretną wizerunkową korzyść, wzmacniając tym samym cały system ewaluacji w Polsce. Kluczowym czynnikiem powodzenia nakreślonego mechanizmu jest jednak zapewnienie praktycznej użyteczności ZP PTE, szczególnie w aspekcie niwelowania konkretnych problemów prowadzenia badań ewaluacyjnych. Tym kwestiom poświęcona będzie dalsza część niniejszego tekstu, w której m.in. podjęta zostanie kwestia recepcji ZP PTE. Prezentacja tych Zasad (w różnej formie) miała miejsce podczas VI Międzyregionalnej Konferencji Ewaluacyjnej „Quo vadis, ewaluacja – Transformacja Badań Ewaluacyjnych Funduszy Europejskich”, która odbyła się w dniach 25–26 września 2025 roku w Toruniu oraz w ramach IV Międzynarodowego Kongresu Ewaluacyjnego „25 lat Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego: Transformacyjny potencjał ewaluacji – wartości, cele, metody” (23–25 października 2025 r.).

Praktyczna użyteczność Zasad Przewodnich PTE z punktu widzenia kluczowych aktorów systemu ewaluacji

W trakcie VI Międzyregionalnej Konferencji Ewaluacyjnej „Quo vadis, ewaluacja – Transformacja Badań Ewaluacyjnych Funduszy Europejskich” w Toruniu zorganizowany został panel poświęcony upowszechnianiu ZP PTE. Przedmiotem dyskusji w ramach panelu były praktyczne aspekty wdrażania ZP PTE w pracy ewaluatorów/ek i to, na ile zasady mogą wspierać ich niezależność, wzmacniać komponent partycypacyjny w ewaluacji i budować do niej zaufanie. Istotną była także identyfikacja wyzwań, które mogą towarzyszyć wdrażaniu i stosowaniu ZP PTE. Taki sposób zdefiniowania zakresu merytorycznego panelu miał na celu zainicjowanie dyskusji na temat możliwej roli zasad w podnoszeniu jakości, etyki i użyteczności w Polsce oraz przedstawienie praktycznych wyzwań i korzyści płynących z ich stosowania.

Profesor Leszek Korporowicz, Prezes Honorowy PTE, zwrócił uwagę na to, w jaki sposób stosowanie ZP PTE może wzmacniać podmiotowość różnych kategorii uczestników ewaluacji (przy jednoczesnym zapewnieniu poszanowania dla różnic kulturowych, etnicznych czy światopoglądowych) oraz zwiększać zaangażowanie interesariuszy i tworzyć przyjazne środowisko ewaluacyjne. Prof. Korporowicz zwrócił uwagę w szczególności na dwie kwestie. Po pierwsze, na fakt, że omawiane zasady kontynuują tradycję postrzegania ewaluacji jako narzędzia demokratyzacji, uspołecznienia i zmiany, co czyni z funkcji rozwojowej ewaluacji jej nadrzędne zadanie. Po drugie, zaakcentowana została kwestia traktowania ZP PTE jako odnoszących się nie tyle do etyki indywidualnej, co społecznej. Ewaluacja w takim ujęciu jest działaniem społecznym, organizacyjnym i instytucjonalnym, które jest zakorzenione w określonych realiach społecznych. Oznacza to, że z punktu widzenia skutecznego stosowania ZP PTE istotne są nie tylko działania jednostkowe, ale także działania społeczne, czy wręcz działania instytucji i organizacji, które współtworzą kulturę ewaluacji.

Pojawia się w tym miejscu pytanie, jak te powyższe założenia przełożyć na praktykę rzeczonych instytucji. Propozycji odpowiedzi na tak postawione pytanie możemy szukać w stanowisku przedstawionym w trakcie panelu przez Mirelę Kiełbasiewicz z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, która pokazała na konkretnych przykładach odnoszących się do jej macierzystej jednostki, w jaki sposób ZP PTE mogą realnie zabezpieczać podmioty zlecające realizację badań ewaluacyjnych przed badaniami niskiej jakości i nierzetelnymi ewaluatorami/kami, a także chronić interesy osób badanych. Przykładem mogą być warsztaty zorganizowane na etapie tworzenia „Planu ewaluacji dla perspektywy 2021-2027”, do uczestnictwa w których zaproszono różne kategorie interesariuszy, którzy mogli aktywnie współtworzyć karty badań przewidzianych w planie, co możemy

potraktować jako realizację w praktyce dwóch zasad: przejrzystości i dialogiczności. Potwierdzeniem faktycznej realizacji wybranych ZP PTE są także inne działania realizowane przez Jednostkę Ewaluacyjną funkcjonującą w ramach Instytucji Zarządzającej Funduszami Europejskimi dla Kujaw i Pomorza 2021–2027, np.: stosowanie ZP PTE jako inspiracji w formułowaniu kryteriów jakościowych oceny ofert (zasada przejrzystości); jasne komunikowanie oczekiwań wobec ewaluatora/ki oraz zobowiązanie go do bieżącego informowania o ewentualnych problemach realizacyjnych (zasada uczciwości); systematyczne monitorowanie postępów prac badawczych (zasada systemowości i metodyczności w procesie ewaluacji); zachęcanie interesariuszy do aktywnego udziału w procesie badawczym (zasada dialogiczności).

Powyższe przykłady obrazują to, w jaki sposób możliwe jest wkomponowanie ZP PTE w praktykę instytucji zajmujących się ewaluacją. Co ważne, zasady te nie są w tym przypadku bodźcem do podejmowania określonego rodzaju działań projakościowych, ale raczej potwierdzają i porządkują dotychczasową aktywność instytucji. Jest to o tyle istotne, że praktyczne wdrożenie ZP PTE niekoniecznie musi wymagać znaczącego wysiłku organizacyjnego w sytuacji, gdy do tej pory instytucja podchodziła w sposób refleksyjny do swojej działalności i koncentrowała się na tym, by ewaluacja była prowadzona w sposób rzetelny i uczciwy, z poszanowaniem zarówno standardów metodologicznych, jak i podmiotowości uczestników całego procesu ewaluacyjnego. W takiej sytuacji posiłkowanie się ZP PTE nie powinno więc być postrzegane w kategoriach instytucjonalno-proceduralnej rewolucji, ale raczej usystematyzowania i ewentualnego uzupełnienia dotychczasowej polityki w zakresie ewaluacji. Odwołując się do goffmanowskiego rozróżnienia na aktora „cynicznego” i „szczerego”, powyższy stan rzeczy sprawia, że „szczerzy” pełnienie roli jest bardziej prawdopodobne. Nawet jeśli mamy świadomość, że dla Goffmana „cynizm” i „szczerłość” to kwestia subiektywnej wiary aktora w pełnioną rolę, a nie faktycznego jej odgrywania (to może być bowiem w obu przypadkach tożsame), to jednak aktor „szczerzy” jest z reguły bardziej zaangażowany w pełnienie roli i ma mniejszą skłonność do jej „porzucenia”. Oznacza to, że jeśli ZP PTE wpisują się w dotychczasowe działania ewaluatorów/ek, a więc w jakimś stopniu są komponentem pełnionej przez nich roli, to aktywność badawcza zgodna z treścią ZP PTE nie będzie wiązać się z dużym wysiłkiem, jakiego wymagałoby od ewaluatorów/ek wejście w dotychczas niepraktykowaną rolę i przyjęcie nowych jej atrybutów.

Powyższe spostrzeżenia potwierdzają użyteczność ZP PTE z punktu widzenia jednostek ewaluacyjnych. W panelu przedstawiona została jednak także perspektywa użyteczności zasad z perspektywy ewaluatorów/ek. Michał Korczyński rozważał, czy i w jaki sposób ZP PTE mogą stanowić element rozwoju zawodowego ewaluatorów/ek, zarówno osób rozpoczynających, jak i kontynuujących swoją drogę zawodową w obszarze ewaluacji. Najważniejsze obserwacje odnoszące się do tego obszaru aplikacji ZP PTE są następujące: traktowanie zasady profesjonalizmu jako swoistej metazasady, która powinna znaleźć swoje odzwierciedlenie także w innych zasadach; przewyciężenie problemu ograniczonego zaufania do ewaluacji poprzez konsekwentne praktykowanie ZP PTE; uruchomienie refleksyjności na temat swojej tożsamości jako ewaluatora/ki i jego zobowiązań, ale i krytycyzm wobec siebie; stworzenie spójnego przekazu dla osób zainteresowanych ewaluacją jako obszarem swojej aktywności zawodowej; przeciwdziałanie rutynie i wypaleniu zawodowemu oraz utrzymanie odpowiedniego morale w zespole badawczym; świadomość występowania ryzyka rytualizmu w stosowaniu ZP PTE. Wymienione wątki integrują w sobie głównie dwa elementy ujmowania ewaluacji w perspektywie dramaturgicznej. Z jednej strony, pozytywne oddziaływanie ZP PTE na rozwój zawodowy ewaluatorów/ek może znaleźć swoje odzwierciedlenie w większej „szczerłości” aktorów procesu ewaluacji (kluczowym czynnikiem jest tu wzmocnienie zaangażowania w pełnioną rolę ewaluatora/ki). Z drugiej natomiast, ZP PTE stają się narzędziem przeciwdziałania „stygmatyzacji”, która w ramach systemu ewaluacji polegać może na ograniczonym zaufaniu zamawiających wobec ewaluatorów/ek i postrzeganie tych ostatnich jako potencjalnie nieprofesjonalnych lub nieuczciwych (co wynika z negatywnego „piętna” przypisywanego przez zamawiających – na podstawie ich wcześniejszych doświadczeń – całej branży badawczej).

VI Międzyregionalna Konferencja Ewaluacyjna była pierwszym forum, na którym ZP PTE mogły zostać zaprezentowane polskiemu środowisku ewaluacyjnemu, co pozwoliło poznać reakcje tegoż środowiska na założenia dokumentu i jego zawartość merytoryczną. To, na co przede wszystkim zwrócono uwagę, to konieczność precyzyjnej operacjonalizacji zasad. Relatywnie ogólny charakter zapisów (co zresztą

było założeniem twórców ZP PTE) kreuje ryzyko trudności w ich praktycznym stosowaniu i może skutkować tym, że aplikacja ZP PTE będzie się ograniczać do samej deklaracji ich wykorzystania, bez konsekwencji dla faktycznego przebiegu procesu ewaluacyjnego. Jest to ryzyko jak najbardziej realne, które należy traktować jako sygnał do przemyślanego i konsekwentnego upowszechniania ZP PTE, które będzie nie tylko ich komunikowaniem, ale wspólną (tj. obejmującą różnych aktorów systemu ewaluacji w Polsce) refleksją nad nimi. W kolejnych iteracjach refleksja ta pozwoli na wypracowywanie konkretnych mechanizmów zabezpieczających realizację poszczególnych ZP PTE na różnych poziomach i etapach (np. na etapie wyboru wykonawcy badania ewaluacyjnego czy w momencie konsultowania rekomendacji z ich adresatami).

W dyskusji pojawiło się także pytanie o to, kto jest adresatem ZP PTE, z jednoczesną sugestią, że tak naprawdę ewaluacja jest procesem, za który odpowiedzialność biorą różni jego uczestnicy. Szczególnie wyraźnie klarują się tutaj role zamawiających i wykonawców badań ewaluacyjnych, ale nie zawsze takie sztywne i jednoznacznie rozdzielone tych ról jest możliwe i potrzebne, tym bardziej, że może ono niekiedy prowadzić do dysfunkcyjnej konfrontacyjności. Przy procesualnym rozumieniu ewaluacji precyzyjne adresowanie poszczególnych ZP PTE nie jest konieczne – odnoszą się one właściwie do wszystkich osób i podmiotów zaangażowanych w konkretną ewaluację. Tym samym ZP PTE stają się narzędziem integracji wszystkich interesariuszy, którzy partycypują w procesie ewaluacyjnym. Integracja ta znajduje swoje odzwierciedlenie chociażby w zasadzie niezależności. Z jednej strony, zasada ta odnosi się w sposób bezpośredni do ewaluatorów/ek, którzy „nie mogą akceptować nacisków zagrażających niezależności i obiektywizmowi procesu badawczego, ani dopuszczać do sytuacji zastraszania interesariuszy lub uczestników badania, które zagrażają uczciwości, wiarygodności, prawomocności i użyteczności ewaluacji”. Z drugiej zaś, zasada niezależności odnosi się także do zamawiających, gdyż to właśnie w relacji pomiędzy nimi a wykonawcami badań rodzą się napięcia, które mogą zakłócać niezależność ewaluatorów/ek.

Podsumowując wątek dyskusji o ZP PTE w ramach toruńskiej konferencji, warto zauważyć, że ciekawym kontekstem dla niej były także dwa pozostałe panele. Pierwszy z nich dotyczył doświadczeń badawczych oraz wyzwań w realizacji badań ewaluacyjnych w przyszłości. Szczególnie ten drugi wątek tematyczny okazał się współbrzmieć z ideą i funkcją ZP PTE. Dyskusja odnosiła się m.in. do optymalizacji procesu oceny ofert i tego, jak zapewnić, by jako najkorzystniejsze były wybierane oferty tych wykonawców, którzy rzeczywiście gwarantują rzetelną realizację badania. Refleksja nad kryteriami oceny ofert, czy szerzej – sposobami przeprowadzania tej oceny, może być bardzo konstruktywnie „zasilona” poprzez wykorzystanie ZP PTE i ich trafną operacjonalizację w ramach kryteriów określanych przez zamawiających. Drugi panel poświęcony był szansom i zagrożeniom związanym z wykorzystywaniem w badaniach ewaluacyjnych sztucznej inteligencji. Dyskusja ujawniła różne obawy odnoszące się do korzystania przez ewaluatorów/ek z narzędzi AI, ale jednocześnie wskazała na użyteczność ZP PTE w obszarze stosowania sztucznej inteligencji w badaniach ewaluacyjnych w sposób analogiczny do tego, który dotyczy innych działań składających się na całość procesu ewaluacyjnego. Przykładowo, takie ZP PTE jak: wiarygodność, przejrzystość, profesjonalizm, systemowość i metodyczność w procesie ewaluacji czy przestrzeganie wymogów jakości i dokładności, są jak najbardziej aplikowalne do obszaru korzystania przez ewaluatorów/ek z narzędzi AI. Ze względu na dotychczasowy brak systemowych regulacji lub zaleceń dotyczących stosowania sztucznej inteligencji na różnych etapach badań ewaluacyjnych, a jednocześnie przy rosnącej presji, by takie regulacje lub zalecenia się pojawiły, obszar AI wydaje się być optymalny do tego, by stać się jedną z domen operacjonalizacji ZP PTE.

Zasady Przewodnie PTE w kontekście niwelowania wybranych problemów prowadzenia badań ewaluacyjnych w Polsce

W programie IV Międzynarodowego Kongresu Ewaluacyjnego „25 lat Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego: Transformacyjny potencjał ewaluacji – wartości, cele, metody” ZP PTE były obecne przede wszystkim w dwóch punktach: panelu dyskusyjnym „Zasady Przewodnie PTE w praktyce upowszechniania” oraz warsztacie „Zasady przewodnie Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego i ich praktyczna użyteczność dla jednostek ewaluacyjnych”. Zresztą już samo hasło przewodnie kongresu odwoływało się m.in. do pojęcia wartości, co akcentuje etyczny wymiar ewaluacji, jednocześnie wiążąc

pojęcie wartości z celami i metodami badawczymi, co z kolei traktować należy jako wyraz przekonania o tym, że podejście etyczne ma również swój wymiar pragmatyczny i przekłada się na konkretne decyzje i działania badawcze.

Jeśli chodzi o panel dyskusyjny, to jego uczestnicy reprezentowali różne kategorie aktorów systemu ewaluacji: jednostki ewaluacyjne szczebla centralnego i regionalnego, branżę badawczą i sektor pozarządowy. Celem panelu była dyskusja nad tym, w jaki sposób ZP PTE wpisują się w praktykę ewaluacji. Co ważne, podejmując wątek upowszechniania ZP PTE, nie koncentrowano się na upowszechnianiu treści dokumentu, ale przede wszystkim na upowszechnianiu stosowania zawartych w nim zasad w praktyce badawczej. Z tego względu poproszono uczestników panelu o wskazanie, w jaki sposób w ich instytucjach wdrażane są wybrane ZP PTE. Ta kolektywna refleksja nad praktycznym stosowaniem ZP PTE pozwoliła określić, rozwiązanie jakich problemów prowadzenia badań ewaluacyjnych mogą te zasady wspierać.

- Zasada dialogiczności (Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego) – Przewycięzanie problemu braku zaangażowania w proces ewaluacji dzięki angażowaniu różnych kategorii aktorów poprzez: (a) włączanie interesariuszy w proces samego planowania badań, (b) szerokie podejście do budowania i wzmacniania potencjału ewaluacyjnego (organizacja konferencji i szkoleń poświęconych ewaluacji).
- Zasada użyteczności ewaluacji (Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji) – Przewycięzanie problemu ograniczonej użyteczności wyników ewaluacji dla odbiorców jej wyników poprzez: (a) projektowanie ewaluacji w sposób uwzględniający rzeczywiste potrzeby odbiorców wyników ewaluacji, (b) dbałość o zapewnienie jak najszerzej reprezentacji różnych kategorii interesariuszy, (c) komunikowanie wyników ewaluacji w sposób jednoznaczny, a jednocześnie uwzględniający określone prawa interesariuszy ewaluacji, (d) uwzględnianie specyficznych kontekstów w prowadzonej ewaluacji i analizie jej wyników.
- Zasada prawidłowego zarządzania procesem ewaluacji (Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej) – Zapewnienie realizacji innych ZP PTE (np. przejrzystości, efektywności, przestrzegania wymogów jakości i dokładności, wiarygodności, użyteczności) poprzez stosowanie zasady prawidłowego zarządzania procesem ewaluacji przede wszystkim w odniesieniu do dwóch aspektów: (a) właściwe planowanie procesu ewaluacyjnego i jego trafne osadzenie w czasie, (b) zapewnienie odpowiedniej komunikacji w procesie ewaluacji z interesariuszami oraz osobami/podmiotami badanymi.
- Zasada odpowiedzialności za dobro publiczne (Ośrodek Ewaluacji) – Zapewnienie dbałości o dobro publiczne, które definiowane jest w różny sposób: (a) ewaluacja wsparcia dla grup marginalizowanych – analiza tego, na ile właściwie wydatkowane są fundusze przeznaczane na wzmacnianie dobra wspólnego, (b) ewaluacja skuteczności interwencji i jej społecznego wpływu, (c) świadomość wykorzystywania różnych zasobów w procesie ewaluacji, które mogą być traktowane jako dobro publiczne (np. czas – zapewnienie odpowiedniej ilości czasu na proces ewaluacji, poszanowanie czasu uczestników ewaluacji itd.).

Jednocześnie, w ramach panelu podjęto także kwestię ewentualnych wyzwań dotyczących stosowania ZP PTE. Z jednej strony, zwrócono uwagę na fakt, że część zaleceń wynikających z ZP PTE jest już stosowana w różnych instytucjach (co, swoją drogą, potwierdza, że zasady te są aplikowalne i zakorzenione w praktyce ewaluacyjnej). Z drugiej jednak dostrzeżono określone ryzyka, które należy wziąć pod uwagę przy wdrażaniu ZP PTE: (a) ryzyko planowania ewaluacji głównie w oparciu o kryteria efektywności, czy wręcz zyskowności, a nie jakości i rzetelności badawczej, (b) konieczność uwzględnienia w ZP PTE wymiaru technologicznego ewaluacji, który może wymagać specyficznych rozstrzygnięć etycznych, (c) konieczność zachowania refleksyjnego podejścia do ewaluacji – unikanie rutyny badawczej.

Dyskusja, która miała miejsce podczas omawianego panelu i prezentowane w jego ramach opinie, pozwalają na sformułowanie dwóch wniosków dotyczących ZP PTE. Po pierwsze, mamy do czynienia z antycypowaną praktyczną użytecznością ZP PTE w odniesieniu do wybranych kwestii, które stanowią problem w realizacji badań ewaluacyjnych. Po drugie, zalecenia wynikające z zapisów ZP PTE są już w pewnym stopniu stosowane w instytucjach reprezentowanych przez uczestników/czki panelu. Można więc powiedzieć, że zasady te pełnią funkcję normatywną i porządkującą, ale niekoniecznie rewolucyjną

w stosunku do tego, co już robią np. instytucje zamawiające badania ewaluacyjne. Częściowo więc ZP PTE są już „skonsumowane”, czego jednak nie należy traktować jako problemu do rozwiązania, gdyż świadczy to pozytywnie zarówno o polskim systemie ewaluacji (w tym znaczeniu, że podejmowane są w jego ramach określone działania zorientowane na zapewnienie odpowiedniej jakości i rzetelności ewaluacji), jak i samych ZP PTE (w tym sensie, że zostały one trafnie zdefiniowane w kontekście wyzwań i potrzeb głównych aktorów ewaluacji). We wcześniejszej części niniejszego tekstu wspomniano, że jest to czynnik korzystny, gdyż zwiększa szansę na realizację ZP PTE w sposób – odwołując się do kategorii goffmanowskich – „szczerzy” a nie „cyniczny”. W tym miejscu możemy natomiast zasygnalizować, że występuje również pewnego rodzaju ryzyko związane z tym, że zapisy ZP PTE są już w jakiejś części elementem praktyki instytucji zamawiających badania ewaluacyjne. To ryzyko odnosi się do rytualizmu podejmowanych działań, który z kolei może ograniczać refleksyjność i krytycyzm wobec swojej roli w procesie ewaluacyjnym. Choć dla Goffmana rytuały interakcyjne pełnią istotną funkcję podtrzymywania całego procesu interakcji, to należy jednak w procesie ewaluacji dążyć do tego, by odgrywanie poszczególnych ról nie ograniczało się do praktyk ściśle skonwencjonalizowanych – realne stosowanie ZP PTE wymaga ciągłej refleksyjności, która czasem skutkować będzie koniecznością odejścia od dotychczasowych konwencji i praktyk.

Jak wskazano wcześniej, w ramach IV Międzynarodowego Kongresu Ewaluacyjnego ZP PTE poświęcono także warsztat: „Zasady przewodnie Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego i ich praktyczna użyteczność dla jednostek ewaluacyjnych”. Choć warsztat skierowany był przede wszystkim do osób reprezentujących jednostki ewaluacyjne (tj. podmioty zlecające ewaluację), wzięli w nim udział także przedstawiciele sektora badawczego. Warsztat pełnił dwie funkcje: poznawczą i kreatywną. W pierwszym przypadku chodziło o zapoznanie osób uczestniczących z dokumentem oraz zmapowanie ich potrzeb z zapisami ZP PTE. Jeśli chodzi o wymiar kreatywny, to zaangażowanie uczestników/czek w refleksję nad ZP PTE miało być narzędziem partycypacyjnego wypracowania konkretnych rozwiązań dotyczących praktycznego stosowania ZP PTE. W ramach sesji kreatywnej wygenerowane zostały pomysły na zastosowanie ZP PTE.

W pierwszej kolejności osoby uczestniczące dokonały identyfikacji kluczowych wyzwań, trudności lub dylematów etycznych, z którymi stykają się podmioty zlecające/realizujące badania ewaluacyjne. Efektem wspólnej refleksji był następujący katalog problemów: wąskie postrzeganie ewaluacji (tylko przez pryzmat interwencji publicznych finansowanych ze środków unijnych); niedostrzeganie sensu ewaluacji przez decydentów oraz wewnątrz instytucji; ograniczony potencjał do zmiany w instytucjach; spadek prestiżu ewaluacji; brak odpowiednich zasobów do realizacji ewaluacji; brak kompetencji u osób zaangażowanych w proces ewaluacji; ograniczony transfer doświadczeń w zakresie ewaluacji pomiędzy różnymi regionami; zagrożenie nadmiernym korzystaniem przez ewaluatorów/ki z narzędzi AI; niska jakość składanych ofert; trudność w wyborze rzetelnych wykonawców wyłącznie w oparciu o treść złożonej oferty; ograniczona użyteczność jakościowych kryteriów oceny ofert; ograniczone możliwości zmian podejścia badawczego w trakcie badania; trudności z dostępem do niezbędnych danych; problem uwzględniania perspektywy osób badanych i ich opinii; pomijanie uczestników procesu badawczego na etapie konsultowania wyników i rekomendacji; problem z dotarciem do adresatów rekomendacji.

Osoby uczestniczące w warsztatach proszone były o wskazanie ZP PTE, które w ich odczuciu mogą stanowić użyteczną podstawę do konstruowania rozwiązań mitygujących wybrane problemy realizacji badań ewaluacyjnych. Wydaje się, że najważniejszą konkluzją z realizacji tego zadania w trakcie warsztatu jest fakt, iż w odniesieniu do analizowanych problemów uczestnicy nie dobierali pojedynczych ZP PTE, ale całe ich konfiguracje. Przykładowo, w kontekście trudności z dostępem do niezbędnych (a jednocześnie rzetelnych) danych za przydatne uznano takie zasady jak: wiarygodność, użyteczność ewaluacji, efektywność, prawidłowe zarządzanie procesem ewaluacji, profesjonalizm, systemowość i metodyczność w procesie ewaluacji. W odniesieniu do problemu z dotarciem do adresatów rekomendacji przywołano natomiast takie zasady jak: prawidłowe zarządzanie procesem ewaluacji, dialogiczność, profesjonalizm, przestrzeganie wymogów jakości i dokładności, użyteczność. Z kolei, jeśli chodzi o problem relatywnego braku kompetencji u osób zaangażowanych w proces ewaluacji i niezrozumienia jego uwarunkowań, wskazano na to, że właściwie każda z przyjętych ZP PTE może okazać się użyteczna dla przezwyciężenia tego problemu w obszarze ewaluacji. Mamy więc do czynienia z potwierdzeniem

systemowego charakteru ZP PTE – dla pełnej użyteczności uzasadnione jest całościowe stosowanie ZP PTE, ponieważ poszczególne zasady są ze sobą ściśle powiązane i wzajemnie na siebie oddziałują.

Finalnym etapem warsztatu było wypracowanie (w oparciu o podejście design thinking) prototypów konkretnych rozwiązań, które – wiążąc ze sobą problemy odnoszące się do ewaluacji i wybrane ZP PTE – mogą stanowić operacyjne narzędzia realizacji poszczególnych zasad. Przykładowo, w kontekście wspierania zasady dialogiczności takim wygenerowanym przez grupę narzędziem była „Interdyscyplinarna Grupa ds. Ewaluacji”, która miałaby integrować różnych przedstawicieli środowiska ewaluacyjnego w Polsce (Krajowa Jednostka Ewaluacji, jednostki ewaluacyjne na poziomie regionalnym, środowisko naukowe, sektor badawczy, prawnicy). Grupa ta miałaby w formule partycypacyjnej pracować nad rozwiązaniami najistotniejszych problemów i wyzwań dotyczących ewaluacji. Innym rozwiązaniem wypracowanym w odniesieniu do zasady dialogiczności był pomysł zmiany podejścia do oceny ofert na realizację badań ewaluacyjnych i wyboru wykonawców. Istotą tego rozwiązania byłoby stopniowe wprowadzanie przez zamawiających trybów zamówień publicznych innych niż tryb przetargowy, a więc: dialogu konkurencyjnego, negocjacji (z ogłoszeniem lub bez ogłoszenia) lub też regulowanie współpracy poprzez umowy ramowe. Uzupełnieniem tego pomysłu było także odejście od składania ofert pisemnych na rzecz ustnych prezentacji przez oferentów swoich koncepcji badawczych i ewentualnej dyskusji na ich temat z zamawiającymi. Z kolei pomysłem odnoszącym się do zasady profesjonalizmu był system certyfikacji ewaluatorów/ek odnoszący się do ich wykształcenia, kompetencji i dotychczasowego doświadczenia (akademickiego lub dotyczącego realizacji badań ewaluacyjnych), który jednocześnie nakładałby na ewaluatorów/ki wymóg cyklicznego odnawiania posiadanych kompetencji.

Abstrahując od konkretnych pomysłów i rozwiązań wypracowanych w ramach warsztatu poświęconego ZP PTE, jego przebieg i uzyskane efekty potwierdziły praktyczną użyteczność ZP PTE dla rozwiązywania określonych problemów w obszarze ewaluacji. Przyjmując logiczny ciąg postępowania: Problem → ZP PTE → Rozwiązanie, możliwe jest uporządkowanie refleksji nad zdiagnozowanymi problemami i wypracowanie konkretnych rozwiązań na poziomie operacyjnym (procedur, zapisów dokumentów, programów szkoleń itp.), które jednocześnie będą zachowywać zgodność z ZP PTE będącymi wytycznymi o charakterze aksjologiczno-etycznym. W trakcie warsztatu zwrócono dodatkowo uwagę, że z punktu widzenia rozwoju kultury ewaluacyjnej istotną korzyścią stosowania ZP PTE jest nie tylko wypracowywanie rozwiązań zorientowanych na rozwiązywanie problemów i wyzwań, ale także identyfikacja potencjalnych niekorzystnych następstw niestosowania tych zasad.

Praca warsztatowa z ZP PTE była okazją do praktycznego „pilotażu” zasad. Z tego powodu uczestników warsztatów poproszono w ramach powarsztatowej ankiety o wyrażenie swojej opinii na temat ZP PTE. Uwagę zwrócono przede wszystkim na: relatywnie ogólny charakter dokumentu; stosowanie w dokumencie skomplikowanego i „teoretycznego” języka, brak jednoznacznej demarkacji pomiędzy poszczególnymi zasadami; niewystarczające zaakcentowanie w dokumencie określonych treści (np. powinności wynikające z ZP PTE dla zamawiających, kwestie dobrostanu ewaluatorów/ek); użyteczność ZP PTE jako źródła refleksji i punktu wyjścia do dalszych działań o charakterze operacjonalizacyjnym (ale i dostrzeganie trudności takiej operacjonalizacji); nadzieje związane z wdrażaniem ZP PTE: podniesienie jakości procesu ewaluacji; rozwój dialogu pomiędzy zamawiającymi a wykonawcami; wzmocnienie zaufania pomiędzy wszystkimi uczestnikami procesu ewaluacji; sposoby upowszechniania ZP PTE: upowszechnianie ZP PTE poprzez ich operacjonalizację, przygotowanie poradników/webinarów z praktycznymi rozwiązaniami oraz prezentacją dobrych i złych praktyk odnoszących się do ZP PTE, wywiady na temat rozumienia ZP PTE z jednoczesną prezentacją perspektywy zamawiających i wykonawców, wykorzystanie mediów społecznościowych PTE do upowszechniania ZP PTE, podejmowanie tematu ZP PTE nie tylko w ramach przedsięwzięć PTE (np. w ramach konferencji/spotkań organizowanych przez inne podmioty).

Na podstawie powyższych opinii (zarówno ze strony zamawiających, jak i wykonawców badań ewaluacyjnych) wyłania się następujący obraz status quo w odniesieniu do ZP PTE – jest to dokument potencjalnie użyteczny i inspirujący dla różnych kategorii interesariuszy, którego kluczowym czynnikiem sukcesu będzie odpowiednie zaplanowanie i skuteczne wdrożenie działań upowszechniających skoncentrowanych na operacjonalizacji ZP PTE i nadaniu im aplikowalnego charakteru.

Wnioski i implikacje

Powyższa analiza i perspektywa postrzegania ZP PTE w kontekście działań środowiska naukowego oraz branży ewaluacyjnej i badawczej w obszarze zapewnienia odpowiedniego poziomu etycznego prowadzonych badań pozwala na sformułowanie kilku wniosków, które traktować należy nie tylko jako uzasadnienie dla użyteczności ZP PTE i określenie wybranych kierunków i sposobów ich praktycznej aplikacji, ale także wskazanie związanych z tym wyzwań.

- ZP PTE są odpowiedzią na dysfunkcje praktyki ewaluacyjnej w Polsce – stanowią odpowiedź na kompleksowe wyzwania praktyki ewaluacyjnej w Polsce, którą charakteryzuje wiele niekorzystnych zjawisk i dysfunkcyjnych presji zewnętrznych. Ich funkcja aksjologiczno-etyczna ma służyć zapobieganiu zniekształceniu wyników badań oraz formułowaniu uzasadnionych i użytecznych rekomendacji dla polityk publicznych.
- Dokument ma charakter aksjologiczno-etyczny, ale pełni funkcję pragmatyczną – ma być przewodnikiem profesjonalnego postępowania na wszystkich etapach ewaluacji oraz narzędziem komunikowania kwestii etycznych interesariuszom.
- Czternaście zasad tworzy spójny system i nie powinno się ich stosować wybiórczo – praktyczne problemy ewaluacji są rozwiązywane przez konfiguracje zasad, a nie przez pojedyncze reguły.
- ZP PTE sytuują ewaluację bliżej etyki społecznej niż etyki indywidualnej – skuteczne stosowanie zasad zależy nie tylko od decyzji ewaluatorów/ek, lecz także od działań instytucji i organizacji współtworzących kulturę ewaluacji.
- Istnieją wyraźne punkty styczne między refleksją etyczną w socjologii a praktyką ewaluacji – zwłaszcza w obszarze radzenia sobie z presją aktorów politycznych/institutionalnych, dbania o relacje z uczestnikami badań, czy ochrony grup marginalizowanych; w ewaluacji napięcia są silniejsze ze względu na jej komponent praktyczny i uwikłanie w interesy aktorów instytucjonalnych.
- W sektorze badawczym działania projakościowe motywowane są względami marketingowo-wizerunkowymi – ZP PTE, choć w swej genezie nie odwołują się do działań marketingowych, to jednak ich praktyczna aplikacja może wygenerować konkretną wizerunkową korzyść, wzmacniając tym samym cały system ewaluacji w Polsce.
- ZP PTE mogą pełnić rolę punktu odniesienia dla rozstrzygnięcia dylematów roli ewaluatora/ki – rola ewaluatora/ki zawiera immanentne napięcia i dylematy tożsamościowe, które wynikają z wielości pełnionych ról (menedżer, badacz, detektyw, sędzia, projektant, sprawozdawca, negocjator, rzecznik, dyplomata, uczeń) i konfliktu między osobistymi interesami a dobrem wspólnym – ZP PTE mogą służyć jako punkt referencyjny w rozstrzygnięciu tych dylematów.
- Perspektywa dramaturgiczna Goffmana stanowi użyteczne narzędzie analityczne i wdrożeniowe – ewaluacja rozumiana z perspektywy dramaturgicznej Goffmana ujawnia istotę napięć w procesie ewaluacyjnym związanych z naruszaniem ról aktorów, presji na niezależność ewaluatora/ki oraz zakłóceniami w definiowaniu sytuacji – ZP PTE stanowią narzędzie obrony przed wymuszonym porzucaniem ról i wspierają przejście od postawy „cynicznej” do „szczerzej” wśród uczestników procesu.
- Adresatem zasad są de facto wszyscy uczestnicy ewaluacji – nie tylko ewaluatorzy/ki, ale również zamawiający i inni interesariusze; zasady mogą integrować uczestników procesu i ograniczać dysfunkcyjną konfrontacyjność.
- Wdrożenie ZP PTE jest w wielu instytucjach częściowo „już realizowane” – praktyczną użyteczność ZP PTE potwierdzają konkretne obszary ich możliwej aplikacji w instytucjach (takie jak formułowanie przejrzystych kryteriów oceny ofert, weryfikacja kompetencji ewaluatorów/ek, monitorowanie postępów badań, czy angażowanie interesariuszy w proces ewaluacyjny) – ZP PTE mogą porządkować i wzmacniać istniejące praktyki, a niekoniecznie wymagać rewolucji organizacyjnej.
- ZP PTE mogą wspierać rozwój zawodowy ewaluatorów/ek – to wsparcie może się odbywać na dwóch poziomach: poprzez uwzględnianie profesjonalizmu jako metazasady, a także poprzez traktowanie ZP PTE jako narzędzia budowania prestiżu zawodu, uruchamiania refleksyjności na temat tożsamości zawodowej oraz przeciwdziałania ryzyku rytualizmu i wypalenia zawodowego.

- ZP PTE mogą stanowić użyteczne narzędzie w formułowaniu ram dla korzystania z zaawansowanych rozwiązań technologicznych w walucji – dynamiczny rozwój sztucznej inteligencji w badaniach wymaga włączenia wymiaru technologicznego do refleksji etycznej, w której ZP PTE mogą służyć jako ramy dla odpowiedzialnego korzystania przez ewaluatorów/ki z narzędzi AI.
- Najważniejszym zadaniem, ale i największym wyzwaniem, jest operacjonalizacja ZP PTE – ogólność zapisów i język postrzegany jako hermetyczny mogą zniechęcać do stosowania zasad lub sprzyjać ich rytualizacji (deklaracji bez konsekwencji); kluczowe są narzędzia, procedury i przykłady przekładające zasady na konkretne rozwiązania i praktyki w ewaluacji.
- Upowszechnianie powinno koncentrować się na „stosowaniu”, nie na „znajomości” dokumentu – skuteczne formy to m.in. poradniki, webinary, prezentacje dobrych i złych praktyk, wywiady uwzględniające perspektywę zamawiających i wykonawców, działania w mediach społecznościowych oraz włączanie upowszechniania ZP PTE w wydarzenia organizowane także poza PTE.
- ZP PTE stanowią potencjalny fundament dla zintegrowanego rozwiązywania problemów polskiego systemu ewaluacji – ich sukces zależy od zaplanowanych i konsekwentnych działań upowszechniających oraz dialogu między wszystkimi kategoriami aktorów – zamawiającymi, wykonawcami, środowiskiem naukowym i sektorem badawczym.

Deklaracja dotycząca konfliktu interesów: Autor oświadcza, że w związku z niniejszym badaniem nie występuje konflikt interesów.

Deklaracja dotycząca wykorzystania narzędzi generatywnej sztucznej inteligencji: Wykorzystano narzędzia AI do przygotowania transkrypcji nagrań paneli dyskusyjnych, które omówiono w tekście.

Finansowanie: Badanie zrealizowano bez zewnętrznego wsparcia finansowego.

Bibliografia

- Becker, H. S. (1967) Whose Side Are We On? *Social Problems* Vol. 14, No. 3, ss. 239-247
- Goffman, E. (1981) *Człowiek w teatrze życia społecznego*. PIW, Warszawa
- Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne. (2008). *Standardy Ewaluacji*.
<https://www.pte.org.pl/index.php/towarzystwo/standardy-ewaluacji>
- Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne. (2024). *Zasady Przewodnie Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego*.
<https://www.pte.org.pl/towarzystwo/zasady-przewodnie-polskiego-towarzystwa-ewaluacyjnego>
- Polskie Towarzystwo Socjologiczne. (2025). XIX Ogólnopolski Zjazd Socjologiczny. „Ryzyka oswojone? Wyzwania współczesności”. Program Zjazdu. https://zjazdpts.bialystok.pl/wp-content/uploads/2025/09/Pelny_program_zjazdu_PDF_14.09.pdf
- Polskie Towarzystwo Socjologiczne. (2012). *Kodeks etyki socjologa*. <https://pts.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/kodeks.pdf>
- Skolits, G. J., Morrow, J. A., Burr, E. M. (2009). Reconceptualizing evaluator roles. *American Journal of Evaluation*, 30(3), ss. 275–295
- Witryna internetowa Organizacji Firm Badania Opinii i Rynku – www.ofbor.pl